

Dziecko wraca do szkoły - jak je wspierać?

5 września 2022 10:32



Wrzesień jest miesiącem, w którym dużo rodziców zgłasza się z dziećmi po pomoc psychologiczną. Czy to oznacza, że przez wakacje problemów nie było lub nie chcieliśmy ich widzieć? Zapytaliśmy o to prof. Ewę Mojs, przewodniczącą Rady Naukowej Fundacji Nie Widać Po Mnie.

Jako dorośli powinniśmy zacząć od "zabezpieczenia" dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi czy innymi (wynikającymi np. z choroby przewlekłej), które wymagają specjalnego podejścia, aby z sukcesem opanowały materiał szkolny.

Po drugie, zgłaszają się rodzice z dziećmi, które mają trudności w adaptacji do szkoły, trudności w oddzielaniu się od rodziców, kłopoty w nawiązaniu relacji rówieśniczych, radzeniu sobie z oceną sytuacji itp. To sprawy początkowego etapu edukacji.

Ponadto dzieci zgłaszają się z kłopotami, które zaczynają się ujawniać na nieco późniejszym etapie edukacji, czyli pojawiają się problemy rówieśnicze, ale również tematy związane z relacjami na poziomie uczniów – nauczycieli. To są też sprawy, które były „odłożone” na później, a teraz narastają ze zdwojoną siłą. Dzieci słyszą niekiedy komunikaty „ty się nie uczysz”, „ściągasz”, „do niczego w życiu nie dojdiesz”, „z takim zachowaniem kariery nie zrobisz” itp. Są to przekazy pomniejszające wartość i z pewnością nie budujące prawidłowych zachowań ucznia. Ponadto, pojawia się sporo kłopotów pod postacią somatyczną – bóle brzucha, bóle głowy, wymioty. Potrzebna jest wówczas i konsultacja pediatryczna, i psychologiczna. Może się wówczas okazać, że źródło tych trudności, to stres i trudności w funkcjonowaniu dziecka w środowisku szkolnym. I wreszcie pomoc psychologiczna potrzebna jest, gdy u dzieci obserwujemy objawy depresji, lęki czy uzależnienia behawioralne. Słowem, jest co robić.

Psychologowie diagnozują nie tylko występowanie zaburzeń, ale dochodzą do przyczyn tych trudności. Diagnozują środowisko: domowe i szkolne, gdzie mogą działać czynniki odpowiedzialne za powstawanie objawów bądź ich utrzymywanie. Taka pogłębiona diagnoza jest potrzebna, aby zaplanować i przeprowadzić skuteczne interwencje.

Należy też pamiętać, że konieczna tu jest bardzo bliska współpraca rodziny jak i szkoły – wychowawcy, pedagoga/psychologa szkolnego. Warto dodać także, że praca z dziećmi i ich środowiskiem w większości przypadków ma charakter długofalowy. Często wymaga pracy przez kilka/kilkanaście miesięcy.

Oczywiście lepiej zapobiegać niż leczyć. Zatem powinniśmy myśleć o szerokich kompleksowych działaniach profilaktycznych na terenie szkoły. To środowisko szkolne powinno być wspierające, aktywizujące, ale i bezpieczne.

Rodzice z kolei powinni budować pozytywną motywację do uczenia się (fajnie się uczyć i dowiadywać nowych rzeczy), powinni wspierać dziecko, gdy napotyka trudności – nie mylimy wspierania z wyręczaniem! Postarajmy się, niezależnie od wszystkich zawirowań, aby szkoła miała autorytet.

Zobowiązaniem nas wszystkich jest uważność na dzieci, na ich nastroje, zachowanie, tak aby wyłapywać potencjalne trudności na początkowych etapach.

Będzie wówczas łatwiej sobie z nimi poradzić.

Wszystkiego dobrego i powodzenia!